

Sygn. akt VII U 725/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: sekr. sądowy Aneta Rapacka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 listopada 2018 r. w Warszawie

sprawy J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek odwołania J. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 29 listopada 2017 r., znak (...)

postanawia:

odrzuć odwołanie.

UZASADNIENIE

J. P. w dniu 8 maja 2018 roku wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 29 listopada 2017 roku zobowiązującej go do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. Ubezpieczony wskazał, że wnosi odwołanie po upływie terminu do jego wniesienia nie ze swojej winy, bowiem oficjalnie nie otrzymał od organu rentowego odpowiedzi na pismo, które złożył w dniu 9 stycznia 2018 roku. (odwołanie z 8 maja 2018 roku, k. 3 a.s.)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z 13 czerwca 2018 roku wniósł o jego odrzucenie na podstawie art. 477⁹ § 1 k.p.c. Uzasadniając swoje stanowisko organ rentowy wskazał, że decyzja z dnia 29 listopada 2017 roku została wysłana do ubezpieczonego za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Decyzja ta została doręczona odwołującemu w dniu 13 grudnia 2017 roku, zatem zdaniem organu rentowego przekroczenie terminu do wniesienia odwołania jest nadmierne. Organ rentowy podkreślił, że wskazana decyzja zawierała pouczenie o trybie i terminie do wniesienia odwołania. (odpowiedź na odwołanie z 13 czerwca 2018 roku, k. 4 – 4v a.s.)

J. P. w dniu 18 lipca 2018 roku ponownie złożył odwołanie od decyzji z dnia 29 listopada 2017 roku. Uzasadniając swoje stanowisko ubezpieczony wskazał, że od 1 października 2015 roku nie złożył żadnego zaświadczenia o kontynuacji nauki, a ZUS wypłacał mu świadczenie do 29 lutego 2016 roku. Odwołujący zaznaczył, że do renty rodzinnej uprawniona jest również jego siostra A., która otrzymała tylko część przysługującego jej świadczenia. Ubezpieczony podał, że po otrzymaniu zaskarżonej decyzji w dniu 14 grudnia 2017 roku, złożył do Inspektoratu ZUS w L. w dniu 9 stycznia 2018 roku prośbę o zmianę decyzji i do dnia złożenia odwołania w maju 2018 roku oczekiwał na odpowiedź organu rentowego. W kwietniu 2018 roku ubezpieczony osobiście udał się do Oddziału ZUS-u, gdzie dowiedział się,

że nienależnie wyplacona renta nie może zostać przekazana na rzecz jego siostry. (odwołanie z 18.07.2018r. k. 1 akt sprawy VII I 908/18).

Zarządzeniem z 7 września 2018 roku Sąd na podstawie art. 219 k.p.c. połączył do wspólnego rozpoznania sprawy z odwołań J. P. wniesionych w dniu 8 maja 2018 roku i 18 lipca 2018 roku. (zarządzenie z 7 września 2018 roku, k. 4 akt VII U 908/18)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie J. P. podlega odrzuceniu.

Stosowanie do art. 477⁹ § 3 k.p.c. sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Zgodnie z przywołanym przepisem uchybienie terminowi do wniesienia odwołania powoduje jego odrzucenie, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Wskazane przesłanki muszą być spełnione łącznie, a ciężar wykazania tych warunków spoczywa na wnoszącym odwołanie. (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 27 września 2012 roku, sygn. III AUz 73/12; postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 7 sierpnia 2012 roku, sygn. III AUz 174/12; postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 27 marca 2012 roku, sygn. III AUz 77/12)

W orzecznictwie podkreśla się, że dokonanie oceny, czy przekroczenie terminu było nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, pozostawione jest uznaniu sądu. (wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2006 roku, sygn. III UK 168/05 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 lutego 2014 roku, sygn. III AUz 12/14)

Dokonując oceny ziszczenia się drugiego z warunków, tj. czy przekroczenie terminu do wniesienia odwołania, które nie było nadmierne, nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, należy wskazać, zgodnie z poglądami wyrażonymi w nauce przedmiotu i orzecznictwie, że użyte w art. 477⁽⁹⁾ § 3 k.p.c. pojęcie „przyczyny niezależne” jest szersze od pojęcia „brak winy” w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. W konsekwencji niektóre zachowania zawinione (w okolicznościach danej sprawy np. nieznajomość przepisów - zob. J. Gudowski (w:) T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego..., t. II, s. 723) nie wyłączają uznania przekroczenia terminu do złożenia odwołania za niezależne od wnoszącego odwołanie. (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 14 lutego 1996 roku, sygn. II URN 63/95).

Wprawdzie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 lutego 1996 roku, II URN 63/95 (OSNAPiUS 1996 Nr 17, poz. 256) przyjął, że pojęcie niezależnych od strony przyczyn uchybienia terminowi jest sformułowaniem szerszym od „braku winy strony” w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. i pozwala na uwzględnienie także niektórych przyczyn zawinionych, to jednak zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności rozpoznawanego przypadku stanowczo nie usprawiedliwiają opóźnienia wnioskodawcy. Z przepisu art. 477⁽⁹⁾ § 3 k.p.c. jednoznacznie wynika, że do przywrócenia terminu niezbędne jest spełnienie obu warunków - przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a jego przyczyna musi być niezależna od odwołującego się.

Zaskarżona decyzja została doręczona ubezpieczonemu w dniu **13 grudnia 2017 roku** i w tej dacie miał on możliwość zapoznania się zarówno z treścią decyzji, jak też z pouczeniami zapisanymi pod jej treścią. Ubezpieczony jednak dopiero w dniu **8 maja 2018 roku** wniósł odwołanie od wymienionej decyzji.

Zdaniem Sadu, przekroczenie terminu wynoszące około 4 miesiące jest nadmierne. Ponadto, skarżący nie wykazał, aby przekroczenie to było od niego niezależne.

Fakt złożenia w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w dniu 9 stycznia 2018 roku pisma (pismo z 9 stycznia 2018 roku, k. 403 a.r.), w którym wnosił o zmianę decyzji z 27 listopada 2017 roku oraz oczekiwanie na odpowiedź organu rentowego do kwietnia 2017 roku nie może zostać uznany za przyczynę niezależną od odwołującego

się w rozumieniu art. 477⁹ § 3 k.p.c. Bezsprene ubezpieczonemu została w dniu 13 grudnia 2017 roku skutecznie doręczona sporna decyzja z pouczeniem o trybie i sposobie wniesienia odwołania (zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 411 a.r.). J. P. winien zatem należycie zadbać o własne interesy, dołożyć wszelkiej staranności przy załatwianiu swoich życiowych spraw i po doręczeniu mu niekorzystnej decyzji zapoznać się z pouczeniem o terminie do wniesienia odwołania, a następnie mógł wnieść odwołanie w przepisany terminie. Pouczenie zapisane pod treścią decyzji jest sformułowane w sposób prosty i jasny, a co za tym idzie, jednoznacznie informuje o możliwości wniesienia odwołania od decyzji w terminie miesiąca od daty doręczenia decyzji. Ubezpieczony miał oczywiście prawo do wystąpienia do organu rentowego z różnymi wnioskami, nie miał jednak podstaw, by przypuszczać, że zgłoszenie organowi rentowemu jakiegokolwiek wniosku przedłuży termin do wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego. Co więcej, pouczenie zapisane pod decyzją zawiera również informację, że po upływie terminu jednego miesiąca decyzja staje się prawomocna. Odwołujący się J. P. urodził się w dniu (...) zatem w dniu wydania zaskarżonej decyzji miał ukończone 25 lat życia i zaliczone 2 lata studiów. Jest człowiekiem inteligentnym, a nawet osiągnął pewien pułap wykształcenia, dlatego można oczekiwać od niego umiejętności rozumienia prostego tekstu i odpowiedniego dbania o własne interesy. Z kolei zaniechanie odwołującego w tym zakresie należy uznać za zawinione i niczym nieusprawiedliwione, świadczy ono o zaniedbaniu własnych spraw i nieprzykładaniu do nich stosownej staranności i troskliwości. W świetle powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy odrzucił odwołanie J. P., ustalając, że opóźnienie w złożeniu odwołania jest nadmierne i nastąpiło wyłącznie z przyczyn zależnych od odwołującego się.

Sąd Okręgowy w oparciu o poczynione ustalenia stwierdza jednoznacznie, że brak jest podstaw do przyjęcia, że wniesienie odwołanie po upływie terminu nastąpiło bez winy odwołującego się, a co za tym idzie spełniona została przesłanka art. 477⁹ § 3 k.p.c. nakazująca odrzucenie odwołania.

(...)